

# Kierowali pod wpływem narkotyków!

Data publikacji: 21.05.2021 20:06

Jeden posiadał zakaz sądowy, drugi miał cofnięte uprawnienia, a trzeci ich nie posiadał... trzech takich kierowców zatrzymała w ciągu jednego dnia cieszyńska drogówka. Mało tego, wszyscy byli pod wpływem narkotyków.



Fot: KPP w Cieszynie

Jak informuje asp. Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy cieszyńskiej drogówki pierwszy został zatrzymany 37-latek z Wilamowic. - **W Skoczowie na skrzyżowaniu ul. Katowickiej i Bielskiej "nie zauważył", że sygnalizacja świetlna nakazywała zatrzymanie. Kierowca volkswagena przejechał przez skrzyżowanie na czerwonym świetle. Chwilę później był już zatrzymany i kontrolowany przez policjantów cieszyńskiej drogówki. Mężczyzna swoim zachowaniem wskazywał na to, że jest pod wpływem działania narkotyków. Policjanci poddali go badaniu urządzeniem do wykrywania substancji narkotycznych w organizmie- urządzenie wskazało, że 37-latek był pod wpływem amfetaminy.** To nie wszystko, decyzją starosty miał cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami.

Kolejny kierowca wpadł dwie godziny później. - **Około godziny 16.30 policjanci cieszyńskiej grupy „Speed”, która na co dzień zatrzymuje głównie osoby niestosujące się do ograniczeń prędkości, zauważyli motocyklistę, który powoduje nadmierny hałas, a dodatkowo przekracza dozwoloną prędkość. Kierowca jednośladu został zatrzymany do kontroli po tym, jak przekroczył dozwoloną prędkość o 35 km/h** - relacjonuje Pawlik. Podczas kontroli policjanci stwierdzili, że 32-letni mieszkaniec Ustronia nie posiada uprawnień do kierowania motocyklem. On również został poddany badaniu urządzeniem do wykrywania substancji narkotycznych w organizmie- urządzenie wskazało, że 37-latek był, tak jak i kierowca volkswagena, pod wpływem amfetaminy. Do tego wszystkiego posiadał przy sobie jeszcze niepełna dwa gramy marihuany.

Trzeci mężczyzna, który został zatrzymany przez drogówkę, to 23-letni mieszkaniec gminy Skoczów, kierowca forda. - **Policjanci zauważyli go, jak wjechał na skrzyżowanie, pomimo, że sygnalizacja nadawała sygnał czerwony, nakazujący zatrzymanie. Podczas czynności kontrolnych, podobnie jak poprzednio, policjanci stwierdzili, że kierowca był pod wpływem działania narkotyków ( amfetaminy i marihuany) i miał cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami...** - opisuje rzecznik.

Policjanci od każdego z zatrzymanych zabezpieczyli do dalszego badania krew kierujących. Wszyscy za popełnione wykroczenia zostali ukarani wysokimi mandatami karnymi. O ich dalszym losie zadecyduje sąd. Grozi im nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Red.